

Komputerowa stomatologia

Iwona Konarska

W 1992 r. był jeden gabinet. 14 lat później warszawska klinika *Villa Nova* zatrudnia 12 stomatologów, a z kilkoma kolejnymi współpracuje. W implantach specjalizuje się dr Bernard Zadrożny, w stomatologii estetycznej dr Aneta Witt, swoich pacjentów dorobił się też dr Artur Tomczuk. Większość lekarzy szkoliła Dżulietta Kiworkowa, założycielka stomatologicznego biznesu.

Jak podkreśla, żaden z jej dentystów nie ma jednej, wąskiej specjalizacji. Lekarze z *Villa Nova*, wykonują wszystko – od zabiegów u dzieci (także z ADHD) po protezy. Nie boją się *trudnych przypadków*.

Przez pączkowanie

Klinika rozwijała się przez pączkowanie. W warszawskim Wilanowie kupiono najpierw jeden lokal, potem kolejny. Charakteryzują je pastelowe kolory, urozmaicone obrazami Tamary Łempickiej i fotografiami wyleczonych pacjentów (np. aktora Tadeusza Rossa).

Wysokość dotychczasowych inwestycji to ok. 1,5 mln euro (część sprzętu pozyskano w leasingu). Najdroższy był tomograf (170 tys. zł). Najnowocześniejszy jest mikroskop endodontyczny Carl Zeiss, który pozwala precyzyjnie obejrzeć supercienkie kanały zębów. – *Można wtedy idealnie przeleczyć ząb kanałowo, a także usunąć złamane narzędzie, pozostawione w czasie poprzedniego leczenia. Bawiem niewiele osób wie, że kanałowo tylko 2 na 10 zębów leczonych jest prawidłowo. Reszta nadaje się do poprawki* – mówi Emma Kiworkowa-Rączkowska, szefowa kliniki.

Najciekawszym urządzeniem jest spektrofotometr Spectroshade, pozwalający perfekcyjnie dobrać kolory wypełnień (dzięki temu np. w dyskotecze zęby i uzupełnienia

nie błyszczą różną barwą). Do zabiegów używany jest komputerowy podajnik środka znieczulającego. To dzięki niemu pacjent nie odczuwa nieprzyjemnego uczucia podwyższonego ciśnienia w tkankach, poza tym możliwe jest także podanie o 1/5 preparatu mniej.

Edukacja zęba

– *Naszym pacjentom proponujemy też mikroimplanty, dzięki którym czas leczenia można skrócić nawet o połowę. Są one znakomicie umocowane w kości i nie obciążają sąsiednich zębów* – mówi Emma Kiworkowa-Rączkowska.

W stomatologii estetycznej lekarze z *Villa Nova* proponują mało inwazyjną metodę, polegającą na nałożeniu porcelanowych lub kompozytowych tzw. licówek, nakładanych, gdy zęby są nieładne, starte lub z niezbyt estetycznymi wypełnieniami. Licówka jest tak dobrana do pacjenta, że jej kolorystyka i struktura powierzchni nie wywołuje potem wrażenia sztucznego uśmiechu.

Niedługo przy klinice powstanie centrum szkoleniowe, w którym odbywać się będą zaawansowane kursy prowadzone przez wybitnych światowych specjalistów. Dzięki specjalnym torom wizyjnym lekarze będą mogli oglądać na ekranie przeprowadzane zabiegi. Klinika chce bowiem łączyć leczenie z edukacją. ■



fol. (2x) Archiwum